



Sygn. akt V CSK 199/10

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 19 stycznia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Antoni Górski (przewodniczący)

SSN Irena Gromska-Szuster

SSA Maria Szulc (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa E. Sp. z o.o. w L.
przeciwko M. P. Sp. z o.o. w W.
o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 19 stycznia 2011 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 19 listopada 2009 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 5 czerwca 2009 r. pozbawił wykonalności określony w pozwie nakaz zapłaty w części zasądzającej kwotę ponad 630.570,14 złotych, a w pozostałej części powództwo oddalił.

Ustalił, że nakazem zapłaty z dnia 19 września 1999 r. Sąd Okręgowy nakazał E. spółce z o.o. w L. oraz pozwanym poręczycielom weksla, aby zapłacili na rzecz M. spółki z o. o. w W. kwotę 825.100,66 złotych. Strony te zawarły umowę o produkcję i dostawę rzepaku ozimego oraz dwie umowy kontraktacyjne o produkcję rzepaku i pszenicy określonych odmian, na podstawie, których spółka E. zobowiązała się do wyprodukowania i sprzedania rzepaku ozimego i pszenicy ze zbiorów 2001 roku. Wobec nie wykonania przez producenta umów, spółka M. wypełniła weksel, który stał się podstawą wydania nakazu zapłaty. Pozwany przy rozliczeniu salda stanowiącego podstawę określenia sumy wekslowej nie uwzględnił dostawy rzepaku na kwotę 194.530,52 złote, co w ocenie Sądu Okręgowego dało podstawę do zastosowania art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. i uwzględnienia powództwa w tej części, bowiem podniesiony przez powoda zarzut częściowego spełnienia świadczenia nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie zakończonej wydaniem nakazu zapłaty, natomiast w pozostałej części powództwo zostało oddalone. Odnosząc się do zarzutów pozwanego dotyczących sposobu gromadzenia materiału dowodowego Sąd Okręgowy stwierdził, że sprawa o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego nie jest sprawą gospodarczą i nie stosuje się przy jej rozpoznawaniu prekluzji dowodowej przewidzianej w art. 479¹² k.p.c.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 19 listopada 2009 r. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo w całości.

W odniesieniu do zagadnienia charakteru sprawy pomiędzy przedsiębiorcami o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego będącego orzeczeniem sądu gospodarczego wyraził pogląd, że sprawa taka jest sprawą gospodarczą, jeżeli stwierdzony w tym tytule obowiązek świadczenia wynika ze stosunku cywilnego, który pozostaje w zakresie działalności gospodarczej powoda i pozwanego. Wskazał, że nie można zaakceptować twierdzenia, iż spór sądowy pomiędzy przedsiębiorcami, którego przedmiotem jest ocena realizacji zobowiązań

związanych z prowadzoną przez nich działalnością gospodarczą, nie jest związany z działalnością gospodarczą. Rozstrzygnięcie takiego sporu rodzi bowiem skutki w ramach stosunku cywilnoprawnego pozostającego w zakresie prowadzonej przez strony działalności gospodarczej. Odnosząc się do argumentacji przedstawionej w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2008 r., III CSK 260/07, /OSP 2009/2/21, LEX 371459/ wskazał, iż zarówno treść art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 24 maja 1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych (Dz. U. nr 33, poz. 175 ze zm.), jak i treść art. 479¹ § 1 k.p.c. odnosi się do stosunków cywilnych, a nie do sporów powstałych w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej, a zatem warunkiem uznania sprawy za gospodarczą jest to, by spór dotyczył stosunków cywilnych w zakresie prowadzonej przez strony działalności gospodarczej, a nie, by spór był związany z działalnością gospodarczą stron. Wskazał również, że skoro ustawodawca w art. 2 ust. 7 ustawy z dnia 24 maja 1989 r. uznał za sprawy gospodarcze sprawy o nadanie klauzuli wykonalności tytułom egzekucyjnym pochodzącym od sądu gospodarczego, to sprawy te de iure są sprawami gospodarczymi i traktowanie ich jako odrębnej kategorii spraw „ uznanych za sprawy gospodarcze” nie znajduje uzasadnienia. Nie podzielił również poglądu, że nawet gdyby sprawy takie uznać za gospodarcze, to nie podlegają one rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych.

Mając powyższe stanowisko na względzie Sąd Apelacyjny uznał, że według reguł postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych powództwo nie było należycie uzasadnione, bowiem zarówno twierdzenia powoda, jak i dowody zostały przedstawione z naruszeniem art. 479¹² § 1 k.p.c., a zatem należało je pominąć jako spóźnione.

W skardze kasacyjnej opartej na obu podstawach powódka zarzuciła naruszenie art. 840 § 1 pkt 2 in fine k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, pomimo, że nastąpiło spełnienie świadczenia – zaspokojenie roszczeń pozwanego przez E. spółkę z o.o. oraz naruszenie art. 479¹² § 1 k.p.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na niezasadnym przyjęciu, iż sporna sprawa jest sprawą gospodarczą, do której mają zastosowanie rygory postępowania dowodowego przewidzianego w tym przepisie, a w szczególności dotyczące prekluzji dowodowej, jak również

naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez nierozpoznanie zarzutu spełnienia świadczenia przez powoda.

W konkluzji wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, ewentualnie o jego zmianę poprzez uwzględnienie apelacji i zmianę wyroku Sądu Okręgowego z dnia 5 czerwca 2009 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skargę kasacyjną należy uznać za uzasadnioną.

Zasadniczą przyczyną wydania przez Sąd Apelacyjny wyroku reformatoryjnego i oddalenia powództwa było uznanie, że sprawa pomiędzy przedsiębiorcami o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego będącego orzeczeniem sądu gospodarczego jest sprawą gospodarczą, a zatem przy przedstawianiu twierdzeń i dowodów obowiązują rygory określone w art. 479¹² § 1 k.p.c. i w konsekwencji uznanie, że wobec tego powództwo nie było należycie uzasadnione, bowiem zarówno twierdzenia powoda, jak i dowody zostały przedstawione z naruszeniem tego przepisu, wobec czego należało je pominąć jako spóźnione.

Sąd Najwyższy w obecnym składzie podziela stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2008 r., III CSK 260/07, /OSP 2009/2/21, LEX 371459/, w którym wyraził pogląd, że sprawa o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego nie jest sprawą gospodarczą.

Powództwo opozycyjne jest sposobem obrony merytorycznej przed prowadzoną egzekucją, pozwalającym na pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego, jeżeli prowadzenie egzekucji na podstawie tego tytułu narusza prawa podmiotowe dłużnika wynikające z prawa materialnego. W toku procesu wszczętego w oparciu o artykuły 840 – 843 k.p.c. nie jest dopuszczalne ponowne merytoryczne rozpoznanie sprawy zakończonej prawomocnym wyrokiem, a podstawa powództwa jest ograniczona do wymienionych w tych przepisach. Nie dochodzi, zatem do ponownego badania istoty stosunku cywilnoprawnego, który łączył strony i badania okoliczności wskazanych jako podstawa faktyczna powództwa oraz analizy przepisów prawa materialnego decydujących o sposobie

rozstrzygnięcia sądu. W wypadku powództwa opozycyjnego opartego o art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. (stanowiącym podstawę pozwu w niniejszej sprawie) może być przedmiotem badania, czy po powstaniu tytułu egzekucyjnego, nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane, a gdy tytułem jest orzeczenie sądowe badanie może objąć również zdarzenie, które nastąpiło po zamknięciu rozprawy, oraz zarzut spełnienia świadczenia, jeżeli nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie. Tak, więc zakresem orzekania nie jest objęte badanie stosunku cywilnego, który łączył strony i który był podstawą wydania tytułu egzekucyjnego. Przedmiotem badania jest zakres, w jakim jest dopuszczalne prowadzenie egzekucji na podstawie wydanego tytułu wykonawczego, bowiem jest on ograniczony prawem podmiotowym dłużnika wynikającym z prawa materialnego. Dopuszczalne granice tego ograniczenia wyznaczają podstawy powództwa opozycyjnego. W ramach badania tych podstaw może być konieczne sięgnięcie do stosunku cywilnego, który był podstawą wydania tytułu egzekucyjnego, aczkolwiek będzie to miało miejsce w zasadzie tylko w wypadku powołania podstawy spełnienia świadczenia. Nie oznacza to jednak, w wypadku przedsiębiorcy, związku z działalnością gospodarczą, bowiem celem jest wyłącznie ustalenie zakresu dopuszczalnej egzekucji. Jak słusznie wskazał Sąd Apelacyjny, sprawami gospodarczymi są, zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 24 maja 1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych (Dz. U. nr 33, poz. 175 ze zm.), sprawy ze stosunków cywilnych pomiędzy przedsiębiorcami prowadzącymi działalność gospodarczą na zasadach określonych w odrębnych przepisach, w zakresie prowadzonej przez nich działalności gospodarczej oraz zgodnie z art. 479¹ § 1 k.p.c. sprawy ze stosunków cywilnych między przedsiębiorcami, w zakresie prowadzonej przez nich działalności gospodarczej. Wspólnymi elementami obu definicji jest to, że: 1/ są to sprawy ze stosunków cywilnych, 2/ pomiędzy przedsiębiorcami, 3/ w zakresie prowadzonej przez nich działalności gospodarczej.

Sprawy o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności są bez wątpienia sprawami ze stosunków cywilnych, ale nie ze stosunków cywilnych, które były podstawą wydania tytułu egzekucyjnego, ale ze stosunku wierzyciel – dłużnik zaistniałego wskutek wydania przez sąd tytułu egzekucyjnego i powstania wskutek

tego uprawnienia wierzyciela do egzekwowania świadczenia w nim określonego i obowiązku dłużnika do spełnienia tego świadczenia. Powstałe w ten sposób więzi prawne są na etapie egzekucji oderwane od stosunku cywilnego będącego przedmiotem postępowania rozpoznawczego pomiędzy przedsiębiorcami w sprawie gospodarczej. Przypomnieć tylko należy, iż przedmiotem badania w toku procesu opozycyjnego jest zakres, w jakim jest dopuszczalne prowadzenie egzekucji na podstawie wydanego tytułu wykonawczego. Bez znaczenia, zatem pozostaje w postępowaniu egzekucyjnym, czy dłużnik i wierzyciel mają status przedsiębiorcy, chyba, że przepisy egzekucyjne w szczególny sposób określają sposób prowadzenia egzekucji w stosunku do przedsiębiorcy. Z powyższych względów zakres badania podstaw powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. wydanego w sprawie gospodarczej, w tym również podstawy spełnienia świadczenia, nie kwalifikuje sprawy jako toczącej się pomiędzy przedsiębiorcami w zakresie ich działalności gospodarczej. Co do wykładni pojęcia „działalność gospodarcza” podzielić należy zarówno argumenty, jak i wykładnię dokonaną przez Sąd Najwyższy w wyżej cytowanym wyroku z dnia 30 stycznia 2008 r., III CSK 260/07.

Podzielić należy pogląd Sądu Apelacyjnego, że sprawy o nadanie klauzuli wykonalności tytułom egzekucyjnym pochodzącym od sądu gospodarczego są de iure sprawami gospodarczymi, niemniej jednak wskazać należy, iż charakter spraw gospodarczych nadał im przepis art. 2 ust. 7 ustawy z dnia 24 maja 1989 r. Jego sformułowanie wskazuje, że sprawy te nie mieszczą się w pojęciu sprawy gospodarczej określonym w ustępie pierwszym, a zatem, mimo że nie spełniają przesłanek uznania sprawy za gospodarczą, ustawodawca uznał za konieczne nadanie takiego charakteru. Przemawia to za tym, że sprawy ze stosunków cywilnych toczące się pomiędzy przedsiębiorcami po zakończeniu postępowania rozpoznawczego i po wszczęciu egzekucji, nie są sprawami gospodarczymi, a zatem również sprawa pomiędzy przedsiębiorcami o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności w oparciu o art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. nie jest sprawą gospodarczą.

Wobec uznania zasadności zarzutu naruszenia art. 479¹² § 1 k.p.c., zbędne stało się odniesienie do zarzutu naruszenia art. 840 § 1 pkt 2 in fine, bowiem wobec

przyjęcia, że zastosowanie mają przepisy o prekluzji dowodowej Sąd Apelacyjny nie rozpoznawał apelacji pod kątem prawidłowości zastosowania tego przepisu.

Zważywszy na powyższe orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 oraz art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.